№ 36 (232) Ausgabe A.

HOMAN

Cena s pieresyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen. na 1/2 hodu—2 m. 40 fen., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies.—40 f.

Biełaruskaja Wilenskaja časopiś wychodzić dwa razy u tydzień: u aŭtorki i piatnicy. Adres redakcii: Wilnia, Wilenskaja 33. Adres adminisracii i ekspedycii: M. Stefanskaja 23.

CENA ABWIESTAK. na 4-aj staranie za radok drobnymi literam — 25 fen.; drobnyje abwiestki pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci — 60 fen. za liniejku drobn. drukam.

№ 36 (232) Hod III. Wilnia. 3 maja 1918 h. Cena 5 fen. (3 kap.)

Pierewarot u Ukrainie.

BERLIN (W.T.B.) 2.V. U Ukrainie staraja Rada i stary ŭrad, nia mieŭšyje ŭpływu, skinutu prybyŭšymi ŭ Kijeŭ sielanskimi deputatami. Niemcy nie brali učaścia ŭ pierewarocie. Hetm. Skoropackij staić na čale nowaha ŭradu, katory zajawiŭ, što budzie trymacca biarescieiskaj mirnaj umowy.

2 maja.

Zachodni teatr.

Front Ruprechta Bawarskaha i niamieckaha Naśliednika: Na paloch batalii —biez pieramien. Na adrezku hory Kemel artyleryjskaja bitwa krapčeła. Hetak sama jana uzmacawałasia miž Sommaj i patokam Lis, pry Montidje, La Seni i Noajon. U inšych miescoch bajewaja čynnaść abmiežywałasia raz wiedkami.

Front Albrechta Wiurtemberskaha: Na froncі Lotaryngii paabiedzi krapčeŭ ahoń francuskaj artyleryi. Nastupleńni worahaŭ adbity.

Uschodni teatr.

UKRAINA. Pierad Siewastopalem my złamali adpor worahaŭ. 1 maja my biaz bitwy zaniali miesta.

KORFU. Serbskaje biuro pressy nakazywaje: Pry hałasawańni wajennych kredytaŭ na 250 miljonaŭ dinaraŭ opozycija ŭ Skupščynie pakinuła salu i hetak nie dapuścila da hałasawańnia.

BERLIN. Bałharski ministar-prezydent Radosławow wyjechaŭ u Bukarest dziela zakončeńnia mirnych pierehaworaŭ z Rumynijej.

NJU-JORK (Reŭter). B. niamiecki hieneralny konsul u S. Francisko, niemiec v. Šak, b. niamiecki wajenny ahient Horn i ahient niamieckaha Llojdu Kapel za sproby padniać u Indzii paŭstańnie proci pryjaznaha Amerycy anhlickaha uradu zasudženy kožyn na 2 hady ŭ wastroh i na 10.000 dolaraŭ štrafu.

LONDON (Reŭter). S Piecierburha nakazywajuć, što rasiejski marski aficer, baron Mirbach, naznačen marskim atiaše ŭ Berlinie.

CIURYCH. Zhodnie s pastaŭlenym žadańniem rasiejski kamisar dzieła zahraničnych spraŭ Čyčeryn zahadaje usirynywacca ad usielakaj ahitacii proci hasudarstwiennych ustanoŭ centralnych dziei žaŭ.

BERN „Corr. d. Sera» nakazywaje, što u prypadku utraty Ipra hłaŭnaja sajuźnickaja kamanda zatcipie jaho wakolicy, kab spynić nastupleńnie worahaŭ.

BERLIN. *Uradowa.* U zachodniaj čašci Siaredziemnaha mora niamieckije padwodnyje łodki za apili iznoŭ 26.000 tonn.

BERLIN. Anhlickije hazety žalacca na brachliwaść anhlickich uradowych wiestak ab stratach ad padwodnaj wajny. „Times" kaže: «Niestaču karabloŭ kožyn z nas adčuwaje kožyn dzień i kožnuju hadzinu. Świadomyje ludzi pierakonany, što kožnaja adciažka sulić katastofalnyje paśledztwy. Niedaloka toj moment, kali našy čyhunki akažucca ŭ krytyčnym pałažeńni. Hetak niestača karabloŭ značna asłablaje wajennuju moc sajuźnikaŭ.

BAZEL (Hawas). Anhličanie pryhataŭlajuć nowyje pazycii u 2 kilometrach pierad Ipram. Niemcy biez pieradyški wostra abstreliwajuć tamtejšyje francuskije pazycii.

ŠTOLKHOLM. Z Abo nakazywajuć, što načalnik čyrwonaj hwardzii Kulerwo Manner pry zaniaćci Wyborha papaŭ u pałon.

LONDON (Reŭter). Zahadam karala zawiadzieńnie wajennaj pawinnaści ŭ Irlandzii adkładywajecca. Urad pastanawiŭ pierš prawiaści praz parlament zakon ab samaupraŭleńni Irlandzii.

PARYŽ (Hawas). 1.V. Niamieckaja dalnabojnaja harmata ŭčora dalej abstreliwała wakolicy Paryža.

Puankare i hienerał hubernatar Paryža ahledali škody ad apošniaha abstrełu.

ŽENIEWA. «Humanité» kaže, što pry pieršaj udačy sajuźnikaŭ supróć niamieckaha nastupleńnia na Kale treba ŭraz-že pačać mirnyje pierehawory — nawat i ŭ takim prypadku, kali warunki mira nie zusim zdawolać Franciju.

BERLIN. Stats-sekretar strawawańnia zajawiŭ u Rejchstagu, što deklarawanyje Ukrainaj 60 miljonaŭ pudoŭ zbožža pawinny być zdadzieny centralnym dzieržawam da 31 lipnia. Z pryčyny niedachwatki kormu dla skainy pryšłosia naznačyć dzieła biećcia wcalikaje čysło świniej i rahataj skaciny. Kali nie ŭdasecca prywieźci z Ukrainy 150.000 hałoŭ rahataj skaciny, dyk prydziecca pamienšyć porciju miasa. Nia hledziačy na ŭsie trudnaści, možna napeŭna skazać, što nawat pry miernym uradžai my, dziakujučy padwozu z Ukrainy, zabaspiečym sabie strawu i na budučynu.

HAAGA. Hołandzkaje ministerstwa zahraničnych spraŭ apawieščaje, što anhlickaje admiralciejstwo załažyło pojas min u Niamieckim mory ažno da samych astrawoŭ Orknej. Heta jašče bolš robić trudnym ruch holandzkich tarhowych sudzien, dy nawat robić jaho zusim niemahčymym.

Niezaležnaja Biełaruś.

+ Staršynia Narodnaha Sekretaryatu Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, Jazep Waronka, i členy Rady Respubliki R. Skirmunt i A. Aŭsianik, *byli 26 krasawika u predstaŭnika niamieckaj ułaści, v. Mooso,* i mieli z im kanfidencyonalnuju hutarku u sprawie sučasnaha pałažeńnia Biełarusi u źwiazku z niezwyčajna ważnaj pastanowaj Rady Respubliki na adnym z apošnich zasiedańniaŭ. Pryjom, jaki sustreli predstaŭniki Biełaruskaha Uradu, mieŭ wielmi pryjazny charakter.

+ Hetymi dniami ŭ Miensk da Narodnaha Sekretaryatu prybyła *s Kijewa delehacija*, złožanaja s predstaŭnika Biełaruskaj Orhanizacii na Ukrainie, A. Haławinskaha i predstaŭnika hramadzianska-kulturnaha klubu «Zorka», J. Farbotki. Delehaty apawiedali Narodnamu Sekretaryatu ab pahladach Uradu Ukrainskaj Narodnaj Respubliki na spadziewanyje pierehawory apošniaj z Wialikarusiu, ab adnosinach Ukrainskaj Centralnaj Rady da biełaruskaj pazyki na Ukrainie i inš., a hłaŭnaje — prywieźli wiestku, što *Ukrainski Urad faktyčna pryznaŭ niezaležnaść Biełarusi*, ab čym jon hetymi dniami i razašle apawieščeńnie ŭsim hasudarstwam. Delehaty Rady Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, S. Rak-Michałoŭski i A. Ćwikiewič, wiaduć ciapier wielmi surjoznyje pierehawory z ukrainskim ministram zakordonnych spraŭ, a takže z niamieckim pasłom na Ukrainie, v. Mumm'am. U Kijewi zasnowana «Biełaruskaja Tarhowaja Pałata» i «Biełaruska Ukrainskaje Tawarystwa Zbliženńia», da jakoha ŭwajšli hetkije ukrainskija dziejačy, jak praf. M. Hruševśkij, Jefremow, Dmitro Dorošenko i inš.

Narodny Sekretaryat adbyŭ naradu s kijewskimi delehatami i pryniaŭ wažnyje pastanowy. Nia mienš wažnyje pastanowy pryniała i miżnarodnaja kamisija Rady Respubliki, z jakoj tak sama mieli naradu p.p. Farbotka i Haławinski.

+ U № 57 z 21 krasawika hazety „Кіевская Мысль" čytajem: U. T. A. apawieščaje, što 19 krasawika adbyłosia pieršaje *oficyalnaje zasiedańnie predstaŭnikaŭ uradu Ukrainskaj Narodnaj Respubliki i uradu Biełaruskaj Narodnaj Respubliki* dzieła razhladu sprawy ustanaŭleń'a *hranic* miž abiedźwymi respublikami. Sa starany Ukrainskaj Narodnaj Respubliki na zasiedańni byli Lichniakiewič, Świderskij i Pietroŭskij, sa starany uradu Biełaruskaj Narodnaj Respubliki—Ćwikiewič i Rak Michałoŭski.

Zasiedańnie adkryŭ Lichniakiewič ad imi ukrainskaha uradu witajučy biełaruskuju delehaciju. U swajej pramowie Lichniakiewič adznačyŭ asabliwuju wahu taho, što predstaŭniki Biełaruskaha Narodu pieršy raz žwiarnulisia da Ukrainy i hetym wyjawili swaje bratniaje spačuwańie Ukrainskamu Narodu, jak pieršamu budaŭničamu nacyonalna-demokratyčnaj dzieržawy. Biełaruski Narod nie abmyliŭsia i može spadziewacca, što Narod Ukrainski acenić bratnije adnosiny swajho susieda, dla katoraha jon zaŭsiody žadaŭ i budzie žadać być zaŭsiody ščyrym druham.

Lichniakiewiču adkazaŭ haława biełaruskaj delehacii, Ćwikiewič. Dziakujučy za prywitańnie, jon wyskazaŭ nadzieju, što Ukrainski Narod, katory jdzie napieradzi ruchu da nacyonalnahasudarstwiennaha adradžeńnia, zrazumieje žadańni i patreby Biełaruskaha Narodu, i abodwa narody u skorym časie dojduć da bratnich dzieržaŭnych adnosin. Miž Biełarusiu i Ukrainaj nikoli nie było nieprujaźni, dy jaje nie pawinno być i ciapier. My spadziajemsia, što predstaŭniki ukrainskaha uradu zusim prystanuć na prawiadzieńnie hranic na asnowie etnohraficnych dośledaŭ abodwych narodaŭ, dy heta pawinno stwaryć fundament dzieła zhodliwaha žyćcia.

Paśla narady pastanoŭleno u asnowu razhraničeńnia pałažyć prynцyp etnohrafičny, ale ŭ ciesnym źwiazku s prynцypam geografičnym i ekonomičnym. Dalejšaja narada adłožena na čarodnaje zasiedańnie.

+ Da Rady B. N. R. pryjechaŭ *pamočnik biełaruskaha kamisara* paŭdziennaha zachodniaha frontu, M. Čyrko, pryslany da Biełaruskaha Uradu u sprawie *biełaruskich wojsk na poŭdni Ukrainy.*

+ U Miensk maje pryjechać specyalny *paŭnamočnik Ukrainskaj Narodnaj Respubliki* pry Narodnym Sekretaryacie B. N. R., naznačeny ministram zakordonnych spraŭ Ukrainy.

+ Narodny Sekretaryat adwiedała *delehacija Nawahrudskaha i Rečyckaha pawietaŭ*: p. p. W. Konstancinaŭski, F. Łukašewič i J. Kłaŭsuč. Delehaty adbyli na adu sa staršynioj Narodnaha Sekretaryatu, Jazepam Waronkaj, ab sprawach, datykajučych zamiažowaj palityki wyšejšych biełaruskich ustanoŭ, a takže byli na zasiedańni Rady B. N. R. 21 krasawika.

+ U Sekretaryacie B. N. R. byŭ wydatny *predstaŭnik* staradaŭniaj stalicy Wialikaha Kniaźtwa Litoŭskaha, *Nawahrudka*, sa staroj okupacii. «Chadok» hety apisywaŭ pałažeńnie ŭ zakopnaj čašci Hrodzenščyny i Mienščyny, oryentaciju tamtejšych žycharoŭ, žyćci Nawahrudka, Dziatława, Slonima. Narod tamaka dawiedaŭsia ab biełaruskim ruchu s pramowy hienerała Hofmana na mirnaj konferencii ŭ Bia-

reści, a także z «Homana» i inšych hazet.

✝ 14 krasawika adbyłosia zasiedańnie *Babrujskaj Biełaruskaj Rady.* Hutarka išła ab sučasnym pałažeńni i ab adnosinach da Rady Biełaruskaj Respubliki. U pryniataj rezolucii miž inšym haworycca ab *pryznańni samabytnaści Biełarusi i poŭnaj jaje niezaležnaści* ad kaho-b to ni było. Babrujskaja Rada budzie paddzieržywać Centralnuju Biełaruskuju Radu i Narodny Sekretaryat wa ŭsim, što jany ŭčyniać, kab prawiaści ŭ žyćcio wyšejskazanaje. Dalej u rezolucii haworycca ab patrebie pahłyblеńnia nacyonalnaj świadomaści narodu i złučeńnia ŭsich žywych sił na hrunci kulturna-nacyonalnaj raboty dziela adradžеńnia Biełarusi.

U kancy zasiedańnia na miejsco A. Aŭsianika, posłanaha za predstaŭnika ŭ Centralnuju Radu, wybran Uśpienski. Da spaŭnicielnaha kamitetu wybrany: Šulakoŭski, Šuryn, Mironowič, Mazuronak i Dawidowič.

Adnahałosna pryniata pastanowa ab kooptacii ŭ Radu Plisa, Kalinoŭskaha i Karala; apošni wybran u spaŭnicielny kamitet.

✝ U Odessi orhanizowana *Odesskaja Biełaruskaja Rada* (Tereščenskaja wul. 20), katoraja wydaje štodziennuju hazetu „Biełaruski Wieśnik“. Da Rady naležać predstaŭniki orhanizacij biełaruskich uciekačoŭ i byŭšych wajskowych rad na pałudzienna-zachodnim froncі.

Wilnia, 3 maja 1918 h.

U moment, kali nabližajecca razwiazka budučyny našaha narodu, my bačym u našym hramadzianstwi dwa kirunki. Adny kličuć narod da čynnaj pracy, da pryłažеńnia swajej ruki pry budawańni našaj budučyny i sami addajuć swaje siły ŭ hetaj raboci. Druhije sidziać, złažyŭšy ruki, jenčuć i narekajuć, krytykujuć tych, chto nieśta robić, i ždуć, što žyćcio naše niejak samo ŭładzicca.

Nima słoŭ: hetyje apošnije wybrali sabie zawidnuju dolu. Ničoha nia robiačy, jany nie ryzykujuć zrabić tuju ci inšuju abmyłku, za jakuju ŭ ich paśla mo' buduć kidać kamieńni. Wiadoma: «chto śpić, toj nie hrašyć“, jak kaže narodnaja prykazka. Ale sama *biazčynnaść — heta najwialikšy hrech*: narod, katory ŭ najbolš ważny moment swajho žyćcia budzie spać, praśpić i dolu swaju, i wolu, i ščaście. I błahuju usłuhu biełaruskamu narodu robiać tyje, chto kliče jaho na darohu wyžydańnia, na darohu biazčynnaści.

Nichaj tyje, chto tworčaj pracaj wyjaŭlaje prawa našaha narodu na wolny i niezaležny byt, robiać abmyłki. Nichaj jany zasłužać na abwinieńnie, što rabili nie tak, jak treba. Ale ich zaŭsiody apraŭdaje historyja: bo jany ŭsio-ž taki pracawali, bo ŭ achwiaru Baćkaŭščynie addawali swaje siły, swaju dušu, swajo žyćcio, bo ryzykawali swaim asabistym ščaściem, wiedajučy, što pry nieŭdačy ich ždže pahibiel.

Apawieščеńnie niezaležnaści Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, razryŭ starych dzieržaŭnych źwiazkaŭ z Rasiejej, usie apošnije palityčnyje wystupleńni Rady Biełaruskaj Narodnaj Respubliki ŭ Miensku i Biełaruskaj Rady ŭ Wilni — ŭsio heta jošč žywoje dzieła, budawańnie budučyny našaha kraju. Biełarusy ŭ hetym kirunku pajšli daloka—tak daloka, što nazad pawarotu nima. I nie para ciapier zanimacca krytykaj taho, što zroblеno, a treba jści ćwiordaj stapoj dalej i dalej—ažno da logičnaha kanca. Zatrymliwacca na paŭdarozi nielha: heta raŭnaznačna adračеńniu ad usiaho, što zroblеno. I my budziem witać kožnaje dalejšaje čynnaje wystupleńnie biełaruskaha uradu i našych nacyonalnych ustanoŭ, paskolku hetaje wystupleńnie budzie kirawacca da wialikaj i światoj mety: *niezaležnaści našaj wolnaj i niepadzielnaj Baćkaŭščyny.*

Sny ab wialikaj Polščy.

„Prakláćcie snam!“
L. Rydel.

Zamiest budawać sabie swaju Polšču na polskim etnohrafičnym abšary, zamiest dumać ab tym, jak wykarystać dziela hetaha układ palityčnych warunkaŭ, palaki ŭsio jašče šulać ab wialikaj Polščy „ad mora da mora“. Niezdarma nidaŭna pamieršyj polski paet Rydel kazaŭ swaim ziemlakam: „praklaćcie snam!“ Ale niepapraŭny polski narod snić dalej i sa swaich snoŭ, swaich fantazij układaje sabie palitycnyje nakazy. Háłučysia na čužyje ziemli, Polšča može dawiaści da biełaha kaleńnia «nacyonalizmy», na jakije sama hetak narekaje, dy tolki pawialičywaje takim čynam čysło swaich worahaŭ i zanimaje ŭsio bolej i bolej adzinokaje stanowišče. Bo ciž može spakojna siadzieć biełarus, litwin, ukrainiec, kali polskije hazety jaho rodnuju ziamlu apawieščajuć za „искони“—spradwiečna—polskije i chočuć abiarnuć ich u prawincii jadynaj, wialikaj, niepadzielnaj Polščy! Ciaperašniaja polskaja palityka kapaje pamiž Polščaj i kolišnimi sajužnikami jaje propaść, jakoj doŭha ničym nielha budzie zasypać.

Kamu-ž heta patrebno? Mo' hetkaj palityki wymaje karyść Polščy? Dy ničoha padobnaha! My nie sumlewajemsia, što bolš ćwiarožyje s-pamiž palakaŭ (a wajna napeŭna šmat pawialičyć ich čysło!) zrazumiejuć usiu durnotu polskich damahańniaŭ, abapiortych na sfalšawanych uspaminach ab kolišniaj Rečypaspalitaj, byt katoraj — heta *monstrum* (strašok) historyi dzieržaŭnaści, wiazanka paradoksaŭ, dyj byŭ zhubny pierš za ŭsio dla samoha ž polskaha narodu. Tolki ludzi, katoryje śpiać, mohuć žadać adnaŭleńnia byŭšaj Rečypaspalitaj i paŭtoreńnia padobnaha eksperymentu. A što imperyalistyčnaja zachwatnaja palityka Polščy niazhodliwa z interesami jaje susiedziaŭ s poŭnačy i ŭschodu, ab hetym jarka i ŭ wadzin hołas zajaŭlała ŭžo ŭsia biełaruskaja, litoŭskaja i ukrainskaja pressa. Dyk proč sa snami! *«Praklaćcie snam!»*

A jak raz hetkije sny znachodzim my iznoŭ u čanstachoŭskaj hazeci „Dziennik Polski“, № 107 s. h. — Niejki p. Starža, widać, zaachwociŭšysia pisanymi s talentam «Faktami z žycia i uwagami na časie» Spectator'a, prabuje ŭ swaich štodziennych staćciach pad zahałoŭkam «Na marginesie chwili» sačyć za šparkim chodam palityčnych zdareńniaŭ. Woś, što jon nam bajeć pad dataj 19 krasawika:

„My nie zachacieli paśla aktu 5 listapada twaryć wialikaj armii ŭ Polščy proci carskaj Rasiei, chacia mieli tady wysokuju metu: nia tolki zdabyć sabie niezaležnaść, ale i wyrwać s-pad čužackaha panawańnia ŭsiu Litwu, Biełaruś, Ukrainu!...“

Chto daručaŭ heta palakom? Dla Biełarusi heta było by roŭnoznačnym papaści z ahnia dy ŭ połymia!

A dalej čytajem:

„My mahli prydbać sabie imia «rycaraŭ woli», mahli dać najbližejšym susiedziam wyzwaleńnie, abo niezaležnaść i nakłonić ich da najciaśniejšaha sajuzu z nami.“

Woś, hetkaja wola nam, biełarusam, wydajecca zusim nie pawabnaj. A jakuju canu treba było-b zapłacić za jaje? My naahuł, nie chacieli-by nikomu dziakawać za swaje wyzwaleńnie, aprača siabie samych, bo ŭdziačnaść — heta nieapłatny doŭh i ŭžo peŭnaja niawola, Dyj u hetym prypadku za wolu i niezaležnaść my by achwatniej chacieli być udziačnymi palityčnym interesam našaha mahutnaha susieda z Zachodu, čymsi niapeŭnym sentymentam Polščy. Polskije abojmy i uściski lohka mahli-by akazacca dla nas pahibielnymi. Heta — niebaspiečny dzieła maładoj sarny chitry wuž boakonstriktor!

Sprawu Biełarusi začapiŭ także kniaź Maciej Radziwiłł, nowy načalnik palityčnaha addziełu pry polskim uradzie. Jak hruntoŭna paśpieŭ wyračysia tradycij swajho rodu—rodu biełaruska-litoŭskaha —hety sučasny predstaŭnik jaho, pakazwaje woć hetki adrywak z jaho pramowy, skazanaj u Kielcach:

«Čym chutčej budziem my wykrystalizowywacca, jak hasudarstwa, čym bolš enerhii i zdolnaści wyjawim u tworčaj dzieržaŭnaj akcii, tym bolš budzie ŭ nas nadziei na patrebnaje dla nas pašyreńnie našych hranic na Ŭschodzi...»

Woś, jak doŭha pakutuje ŭ polskim palityčnym departamenci myśl ab ekspansii na Uschod!...

Da słoŭ kn. Radziwiłła aŭtar pamienionaj wyšej staćci ab siabie dadaje:

«Chto bywaŭ u Biełarusi, toj dobra wiedaje, što hety wializarny abšar nie maje dahetul nijakaha hruntu dziela samabytnaha dzieržaŭnaha žyćcia. Žmienia ahitataraŭ (!!) poŭ-intelihentnych (!!!) nie stanowić jašče narodu. Biełaruś pawinna papaści pad cywilizacyjnyje i dzieržaŭnyje ŭpływy abo Polščy, abo Rasiei abo nawat Ukrainy.»

A dalej p. Starža wyhawarywaje:

„Ab hetym Waršawa dumaje najmienš. I najmienš zatrymliwaje swaju uwahu na histaryčnym razwićci polskaj palityčnaj myśli, katoraja ad Bolesławaŭ i Kazimiraŭ kirawałasia na Uschod i adstupała z Zachodu.“

Kali sprawa ličebnaści intelihencii ŭ Biełarusi staić hetak drenna, dyk što treba dumać ab *wiekawoj* cywilizacyjnaj misii tut Polščy? Jakoje prawa maje Polšča biezupynna pachwalacca, jaki hrunt dziela zachwatu biełaruskich ziamiel, jakije jaje bytcym-to zasłuhi pierad nami? My nia chočemo ni Rasiei, ni Polščy— *ambo meliores* (abiedźwie lepšyje!). I Waršawa nia dumaje ab zachwatnych snach, bo, badaj, bolš ćwiaroza, čym polskaja pressa. Histaryčnuju nienormalnaść stanowić akurat toje, što Polšča «ad Bolesławaŭ i Kazimiraŭ išła na Uschod i adstupała z Zachodu», pawialičywała swoj abšar čužym koštam —Ukrainy, Litwy, Biełarusi, dy z dawoli lohkim sercem prystawała na utratu taho, što było spradwiečna polskim na zachodzi. Heta —zhubnaja abmyłka polskaj palityčnaji myśli, a nie nawuka na siahońniašn dzień.

Aprača Polskaha Karaleŭstwa, na Uschodzi nima ničoha etnohrafična polskaha. Tutaka jošć tolki ziemli, dzie

---

ĶAZĶI ŽYĆCIA.

Što lepiej?

Na zialonym hrudku, dzie ros šorstki siwiec stajała chwoja. Chiba tolki toj nia lubawaŭsia jeju, chto paziraje bolš uniz, jak uhoru. Admietnaść jaje ad chwojaŭ, što hadawalisia u lesi, kidałasia adrazu kožnamu u wočy. U lesi treba było ciahnucca adnej pierad druhoju: tam raśli zhrabnyje dubki i pawažnyje hraby. Dyk treba było źwiertać uwahu na swajo charastwo, na swaju postać i prynadzić da siabie lesawych dzіaciukoŭ, kab pawiarnuć ich serce u swoj bok. A kamu pryjemna upuścić pryhožaha chłopca—małojca! Tolki Chwoja jednačka nie uhaniałasia za kawalerami—može dziela taho, što ich tut i nie było, bo les stajaŭ na wotšybi. U jaje było swajo žyćcio, swoj interas. Tolki-ž pastajannaja adzinota nałažyła na jaje sled sumnaj zadumy, i stojučy tyt, pryhožaja Chwoja zaŭsiody nudziłasia, — ab čym? Trudna skazać. I tolki zredka, bywała, ranicami, na uschodzie soniejka, ad jaje patychała cichim prywietam i radaściu; tahdy praświetlalisia jaje nizka apuščenyje haliny, katoryje, zwyčajna, dadawali sum pryhožaj Chwaini.

Chto wiedaje: moža hety sum, heta tuha adwiečnyje spadarožniki tych, chto mnoha razważaje, chto žywie adzin s saboj; a moža i praŭda—takoje ŭžo naša žyćcio, što nie daje zdawoleńnia. Nie raz žaliłasia naša Chwoja žawarancy na swaju adzinotu, na swaje nipatrebnaje tut žyćcio. Nu, kamu z jaje karyść?

— Wiedaješ, miłaja žawaranka: lepš nia žyć saŭsim, čym mieć takoje žyćcio! Žawarancy škoda było Chwoi, i jana śpiewała joj takije miłyje pieśni!

Tolki wiecier paśmiejwaŭsia z hetaj hutarki i nia wieryŭ tamu, što kazała Chwoja. Ale s čaho i s kaho nie kpić wiecier? I wieryć jamu tak sama nie warta. Prylacieŭ raz karšun i sieŭ na hetaj Chwoi, — na joj była takaja halina, jak-by sumyśla dziela haściej jana wyrasła.

— Hm! kazaŭ karšun: — a ahoń usio nie haśnie. Kali pojdzie tak i dalej, to i les uwieś zharyć.

— Pra jaki ahoń kažeš ty, Karšun—spytała Chwoja.

— Pra toj, što palić, —adkazaŭ siardzita Karšun.

— A jaki ahoń nie palić?

— Toj, što nie piače.

— A chiba jošć taki ahoń?

Adnym słowam, widać było, što karšun rastrywožen i da haworki nia mieŭ achwoty.

Može-b jano i lepiej było, kab Karšun ničoha nie kazaŭ, — lepiej biez strachu i trywohi, a umirać usio roŭna kali-nibudź, a treba: nidaloka hareŭ torp!

U pieršuju minutu Chwoja ničoha nie ciamiła, była jakby ahłušana hetaj zwiestkaju. Wiecier kožnuju ranicu raznosiŭ wa usie horki dym, što nabiraŭsia za noč nad harełym torpianym bałotam. I nie raz hety dym, zatrymoŭwaŭsia u pyšnych kaluškach adzinokaha drewa. To toj to druhi—kožny dzień, tak ci načej, kazaŭ pra nieščaście, pra hetu har torpiawiny.

Jasna było nawat i pniom, što ich usich tut čekaje.

Chwojny dumki ciapier kružylisia kala adnaho... I tak joj miła stała ciapier žyćcio i hety Božy świet. Zdawałosia, z wačej jaje apała pialonka, i jana pieršy raz zirnuła nawakoła.

I niejki žal aharnuŭ adzinokuju Chwoju. Jej škoda stała uzhorkaŭ, što biehli wa ŭsie kancy. Jak pryhoža wyhladali ich zialonyje pakaty! Žoŭtyje piasočki byli tak łaskawy, tak prywietny... Ech, kolki charastwa nawokała! I jak heta nie bačyła jana ranlej usiaho hetaha! Daŭniejšy jaje sum, jaje narekańnia na swaju dolu, ciapier, u jaje ŭłasnych wačoch, byli tak niznačny i nipraŭdziwy.

A ahoń usio bliziŭsia, nikli astatnije nadziei. Pawoli ciahnulisia dni trywohi i strachu. Sonce wysušywała apošnije soki z ziamli, i wiecier raznosiŭ pa świeci jaje žalbu—lohkuju siniewatuju smuhu...

— Ech jakaja ślepaja była ja, kazała Chwoja, — nia wiedała ja casy žyćcia, a paznała jaje tahdy, kali śmierć užo kinuła cień na maje halinki.

— A jak tabie zdajecca, Chwoja,—spytaŭ jaje Wiecier, — što lepiej: pražyć swoj wiek cicha, spakojna, nie paznaŭšy, jak miła žyćcio, ci paznać jaho charastwo i wartaść canoj wialikaha niščaścia?

dahetul u wializarnym abjomie išła polonizacyjnaja rabota. Ale uschodnim i paŭnočnym susiedziam Polščy hetaha ŭžo hodzie! I my žyčym palakam čym chutčej wyówierazicca i nia śnić takich nierazumnych snoŭ.

«Praklaćcie snam!»

Ad. S.

Pawarot uciekačou.

«Nazad—da rodnych chat!» — woś klič tych sotniaŭ tysiač biełaruskich uciakačoŭ, katorych adarwaŭ ad ich zahonaŭ rasiejski urad.

Mnoha hora spaznali našy uciekačy ŭ Rasiei, mnoha napakutawali zdalok ad swajej staronki. Lohka skazać: biezmała try hady cyhanskaha žyćcia pa čužych kutoch! Ale, kab pačaŭ ličyć tych, što silnymi i zdarowymi pakidali Biełaruś, dyk mnoha, wielmi mnoha nie daličyŭsia-by s-pamiž. Asabliwa mnoha wymierło dziaciej i starych...

Ciapier tyje, što astalisia, ŭsiej dušoj swajej rwucca da rodnaha kraju. Tam świecić im nadzieja na lepšu budučynu, na supačynak paśla doŭhaj, ciažkaj wandroŭki pa Rasiei. „Aby tolki dajechać da swajej wioski, a tam užo niejak usio uładziecca», každuć našy uciekačy.

Ale nie tak heta lohka, jak zdajecca. Nia lohka asabliwa tym, chto wierniecca siudy s pustymi rukami i časta husta zamiest swajej chaty znojdzie ślady pažaryšča, a dzie kaliś bujna krasawało zbožže—ciapier pole zarasło dyrwanom... Mnoha pracy, mnoha sił i hrošy treba na toje, kab naładzić iznoŭ zrujnawanuju haspadarku. A tut ni skaciny, ni ziernia na absieŭ pola, ni pryład haspadarskich nima.

Hetak na pieršy pahlad takaja prostaja sprawa: wiarnucca damoŭ—akazwajecca zusim nia prostaj. Patrebna šyrokaja hasudarstwienaja pomač uciekačom, katoryje pierewažna nie majuć ničoha.

U pieršy čarod pawinny jechać nazad da kraju swajho tyje, chto duž zrazu-že naładzić haspadarku na ziamli. Kab mahli wiarnucca ŭsie, treba tut dla ich pryzapasić chleba. A zrabić heta pawinny našy haspadary, jakije nie pakinuli swaich zahonaŭ i haspadarać pa siahońniašni dzień. Jany pawinny napružyć usie swaje siły, kab jak najmienš ziamli sioleta pustawało kab było absiejano ŭsio, što možna absiejać, na što chapaje nasieńnia i rabočaj siły.

Pryjezd *usich* uciekačoŭ zrazu niemahčymy: nima na heta paddastatkam ni pojezdaŭ, ni wahonaŭ, kab pierawieźci henyje sotni tysiač ludziej. Pawarot uciekačoŭ budzie adbywacca doŭha—pamału. A kab jaho uskoryć, našy haspadary pawinny pracawać i pracawać dziela pryzapašeńnia dla ŭciekačoŭ chleba, bo inačej ich rodny kraj sustrenie ich hoładam!

H. B.

Biełaruskaja terminologija.

Pry apracowańni biełaruskich knižek da nawuki najbolš ciažkaja rabota —heta ustanaŭleńnie prawilnych nazoŭ tych paniaćciaŭ i rečej, nazywać katoryje my — dziakujučy čužackaj školi — dobra naŭčylisia pa maskoŭsku ci pa polsku, ale zabylisia ich pa biełarusku. Z hetaha wyjšło toje, što ciapier prychodzicca rabić ačystku našaj mowy ad čužych terminaŭ i adšukiwać swaje ŭłasnyje. Samo saboj razumiejecca, što zadačy hetaj nia moh-by spoŭnić adzin čeławiek, choć-by niet wiedama jaki gienijalny: heta —rabota dla ŭsich biełarusaŭ, rabota kollektyŭnaja. Tolki pry učaści šyrejšych kruhoŭ biełaruskaha hramadzianstwa možna jaje spoŭnić, jak śled.

Z hetaj pryčyny ščyra witajem dumku redakcii biełaruskaj tydniowaj časopisi «Вольная Беларусь» (u Miensku), katoraja zawieła u swajej hazeci addzieł „Z biełaruskaha słoŭnika". Tut, jak widać z № 13, redakcija manicca systematyčna drukawać biełaruskuju terminologiju z roznych nawuk (№ 13 — z hramatyki i gieografii). Hetak pradłoženyje terminy, pierš, čym buduć uwiedzieny u škołnyje knižki, mohuć być absudženy publična i s-pamiž ich možna budzie zrabić akuratny wybar.

Było-b wielmi dobra, kab hetaj sprawaj zaniałosia i Biełaruskaje Nawukowaje Towarystwa ŭ Wilni, dzie ciapier utwaryŭsia hłaŭny centr wydawiectwa biełaruskich školnych padručnikaŭ.

A. Ł.

U Wilni i wakolicach.

× **Papraŭka.** U staćci «Prawapis i Hramatyka» № 35 «Homana" zroblena hetkaja karektarskaja abmyłka: na 3 hrancy zamiest $^9/_{14}$ patreba $^9/_{10}$. U №, drukawanym ruskimi literami hetaje abmyłki niema.

× **Biełaruski Centralny Sajuz** Nacyonalnych Hramadzkich Orhanizacij utwaryŭ wydawiecki funduš dziela školnych knižak u biełaruskaj mowie.

Pieršaje wydańnie jaho—heta „Nowy Lementar" Janki Stankiewiča. Lementar hety wyjšoŭ užo ŭ druhim wydańni.

Sprawa wydańnia školnych knižek —heta adna z najbolš palučych spraŭ našaha žyćcia ŭ hety moment, i toje, što hetaj sprawaj pastanawiŭ zaniacca Biełaruski Centralny Sajuz, służyć parukaj, što kiraŭnictwa budzie znachadzicca ŭ zusim adpawiednych rukach.

Namiečen wypusk niekalkich inšych knižek, najbolš patrebnych dziela škoł.

× **Hramadzianski uhadliwy sud.** Jak wiadoma, boŝ hodu tamu nazad u časi wostraha kwaternickaha kryzisa ŭ Wilni byŭ zasnowan hramadzianski uhadliwy sud miž kwaterantami i damaŭłaśnikami. Sud hety mnoha papracawaŭ, kab załahodzić wostraść kryzisu, i zaŭsiody znachodziŭ hrunt dziela zhodliwaj razwiazki sporak na hrunci najmu kwater.

U apošnije miesiacy, adnak, čysło spraŭ miž kwaterantami i damaŭłaśnikami hetak pamienšyłosia, što sud nia mieŭ raboty pa miesiacu i bolej. Tolki kala tradycyjnaha dnia žmieny kwater — na Juryja—u sud pastupiło niekalki spraŭ. Jany byli razhledženy ŭ minułym tydni.

S pryčyny taho, što sudziłasia pierewažna biednata, złoženaja ŭ Wilni u značnaj miery z biełarusaŭ, u orhanizacii suda i składzie jaho prynimajuć čynnaje učaście biełaruskije hramadzkije dziejačy. Hetak, pobač z žydami, litwinami i palakami, pamiž 9 suddziami jość dwoje biełarusaŭ: adzin ad sajuza kwaterantaŭ i adzin ad sajuza damaŭłaśnikaŭ.

× **Temperatura.** Najwyšejšaja i najnižejšaja temperatura za apošnije dni była (pawodłuh Celsija):

	najwyš.	najniž.
29—30	+ 13.3°	+ 1,8°
30— 1	+ 13,1°	+ 1.0°
1— 2	+ 11,5°	+ 3.6°

Z USIAHO KRAJU

Z mienskaha žyćcia.

U žwiazku z zahadam narodnaha kamisara tak-zwanaj „Rasiejskaj federatyŭnaj respubliki sawietaŭ" ab tym, kab upraŭleńnie pačtowa-telehrafnaha okruha z Mienska było ewakuowano ŭ Maskwu razam z ludźmi, knihami i mieńniem, — staršynia Narodnaha Sekretaryatu Biełaruskaj Narodnaj Respubliki, J. Waronka, wyzwaŭ da siabie upraŭlajučaha mienskim pačt.-tel. okruham P. Šulca i predstaŭnikaŭ służačych Kowalenka i Mieržejeŭskaha dziela wyjaśnieńnia, što jany maniacca rabić. Predstaŭniki okruha zhodzilisia s pahladam Narodnaha Sekretaryatu, što na asnowie aktaŭ Rady Biełaruskaj Narodnaj Respubliki wywaz ustanoŭ, naležačych da Respubliki, nia može być dapuščen. Wyjaśniłosia, što b. načalnik okruha, Nikiforow, jašče nidaŭna byŭšyj u Miensku, apynuŭsia ciapier u Maskwie i adtul razsyłaje «adpawiednyje» prykazy.

Paŭstańnie biełarusaŭ proci bolšewikoŭ.

SMALENSK. Karespandent maskoŭskaj hazety „Новая Заря» s 17.IV. nakazywaje, što u dwary Mačulskaha „Piskarycha», ŭ 10 wierstach ad Smalenska, było aružnaje wystupleńnie proci sawieckich (bolšewickich) wojsk, dy pry hetym zroblen pahrom rewolucyjnym ułaściam. Paśla „uśmireńnia" paŭstańnia na akaličnych žycharoŭ była nałožena kontrybucija 8.000 rubloŭ.

Hoład u Smalenščynie.

Maskoŭski abłasny kamitet dziela spraŭ strawawańnia atrymaŭ rad trywožnych telehram ad swaich paŭnamočnikaŭ z roznych miejsc, u tym liku sa Smalenščyny.

Z Biełaha, Smalenskaj hub., nakazywajuć:

„Baturynski wałasny sawiet rabotnickich deputataŭ, Bielskaha paw., stanoŭča prosić ab chutčejšuju prysyłku chleba, kab karmić hałodnych. Zapasy chleba źjedzieny. Narod haładaje».

Z Rosłaŭla telehrafujuć:

«S pryčyny taho, što ŭ Rosłaŭli, jak pryfrantowym mieści, sabrałosia wielmi mnoha ŭciekačoŭ, biezrabotnych i sałdataŭ, wyjaŭlajecca wostraja niestača chleba i kormu. Kali nia budzie padwozu, mahčymy hałodnyje bunty. Kamitet dziela spraŭ strawawańnia nie wydawaŭ chleba ŭžo cely miesiac».

BERLIN. Na prywitalnuju telehramu žycharoŭ Bałtyckich ziamiel, wiarnuŭšychsia z wysyłki, impieratar pasłaŭ

Maŭčała Chwoja, i jašče nižej pawiśli jaje pyšnyje halińy.

Taras Hušča.

Čužaja.

Pieršaja służba Wasilowaj Natałcy trapiłasia zusim dobraja: jaje uziali u dwor da maleńkaha paniča. Dwor byŭ blizka ad wioski, pany znajomyje, dzicia spakojnaje. Apracа maleńkaha paniča Kazi, katoraha pryšłosia niańčyć Natałcy, była i staršaja panienka, Jadzia, dziaŭčynka hadkoŭ 9—10. Z hetaj skora padružyłasia Natałka i nawat wučycca z joj stała. Dobra było i na jadu, i damoŭ blizka, kožnaje światа, a to i ŭ budni dzień dapadzie Natałka ŭ rodnuju wiosačku.

Nia dziwa što pry hetkaj słužbie hod skončyŭsia skora; Natałka dumała i na druhi baryš papić, kali nieŭspadzieŭki prypisaŭ list Natałčyn dziadźka, kab Natałka pryježdžała da jaho. Dziadźka žyŭ u wialikim horadzie i abiecaŭsia krychu padučyć Natałku, a tady najści dobruju słužbu. Choć słužba Natałcy była i tut dobraja, ale dziadźka abiecaŭsia wywiaści jaje ŭ ludzi. Pryšłosia jechać.

Chto ž nia wiedaje, jak ciažka rastacca z swaimi, z rodnaj wioskaj? Chiba toj, chto nie razumieje ŭsiej čaroŭnaj piaknoty wiaskowych malunkaŭ, abo toj, chto z imi nikoli nie razstawaŭsia...

Płakali pany i Jadzia, kali adwitywałasia z imi Natałka, bo ščyra prywiazalisia da dobraj dziaŭčyny, piščeŭ, abchapiŭšy ručkami šyju „niani" mały plastun Kazia, — a Natałcy słozy nie dawali hawaryć...

Ale kali na zaŭtra ranicaj baćka zaproh maleńkaha kaštančyka u kalosy, na katorych byli užo złoženy ŭsie pažytki Natałki, kali hołasna pryčytawała maci, a baćka nieŭznak abciraŭ rukawom wočy, kali pryšłosia sieści na hetyje kalosy i apošni raz pierajechać praz rodnuju wiosačku, — tady pačujała Natałka, što ślozaŭ u jaje niechwat, a tolki niešta u hrudziach balić i nyje.

I sama jana nia wiedała, čaho horš škada: ci starych baćkoŭ, ci chatki, ci harodčyka, dzie ŭžo ćwili krasački, ci srybnaj rečki, što bliskučaj istužkaj apierazała sienažać, ci ciomnaha boru, što swaim recham tak časta pamahaŭ jej piejać...

Ale serce maładoje nia doŭha bywaje sumnym. Kali baćkaŭščyna schawałasia z wačej Natałki, a ciahnik s świstam i hrukam iotam ptuški panios jaje pa nieznajomaj darozi, Natałka ŭžo supakoiłasia, i dumki ab dziadźku, ab horadzi, stali prahaniać dumki ab rodnaj wioscy...

. . . .

Wiadomaja reč, trudna było prywuknuć Natałcy da nowaha žyćcia, ale da čaho nie prywyknie čeławiek, dy jašče i maładyl...

Dziadźka spoŭniŭ swajo słowa, wučyŭ Natałku, a paśla dastaŭ joj słužbu. Znoŭ było nia kiepska, acanili Natałku za jaje dobry charakter i spahadnaść, mieła i pašanu i haścinieс...

Da baćkoŭ časta jana pisała.

Wielmi chaciełosia Natałcy źjeździć damoŭ pabačyć baćkoŭ, i siabraŭ, i staronku, ale słužba choć i dobraja, — niawola: trymała jaje ŭ horadzie, jak u kletcy, a hady ŭsio išli, płyli, jak pływie wadzica ŭ rečcy.

I nia skora pryjechała damoŭ Natałka Z jakoj radaśćju sieła jana na ciahnik, ličučy nia tolki hadziny—minuty, kali ŭbače ŭsio toje, za čym tak markotna było...

Wiosku Natałka mała pamiatała; i najbolš jana dumała ciapier ab joj, starajučysia prypomnić jaje i ŭsich swajakoŭ i znajomych. Ale niepasłuchnianyje dumki nie dawali patrebnych malunkaŭ, waročajučysia da horada, dziadźki, nowych znajomych, płutalisia, tumanilisia uspaminy. Tady Natałka starałasia ni ab čym nia dumać . . . .

. . . .

Čuć tolki, stuknuŭšy, astanawiŭsia ciahnik na stancii, trymajučy u rukach kłunki z haścincami dla ŭsich, pieršaja wyskačyła z wahonu Natałka, šukajučy wačyma swajho baćki. Jaho Natałka dobra pomniła... Bože! Čuć spaznała! Nia toj, zusim nia toj, jakoha jasnuju postać nasiła ŭ dušy... Siwy, zhorbleny... Tolki ŭzhlad taki samy: łaskawy, prywietny, i ŭ wačach mihacić niešta—ni to ahońčyk ni to ślazinka...

— Dzietka maja darahaja! Natałačka!

Jaje, jaje darahi tatka! S krykam radaści kidajecca da jaho Natałka, całujučy čornyje, zapracawanyje ruki...

«No, kaštančyk!" I toj samy konik, i kalosy, i ŭsio znajomaje — ale niejkaje druhoje...

(*Kaniec budzie*).

telehramu, ŭ katoraj miž inšym haworycca.

„S pomaččŭ Boha časy niawoli buduć dla was skončeny“

WIESTKI Z RASIEI.

ROTTERDAM. U apošnije dni z Rasiei nie pryjšła ni adna telehrama. Jość čutki, što ŭ Pieciarburzi uznialilisia wialikije razruchi i nawat kontrrewolucija.

SARATOŬ. „Новая заря» piše:

U źwiazku s paŭstańniem uralskich kazakoŭ u Pokrowsk prybyli blizka ŭsie wahony i parawozy Razanska-Uralskaj čyhunki z uralskaj mahistrali.

Słužačyje apawiedajuć ab ŭdzieku kazakoŭ pry rasprawie z uralskim sawietam. Złość da bolšewikoŭ wyjaŭlajuć hłaŭnym čynam staryje kazaki, katoryje kirujuć paŭstańniem.

Finlandzija.

ŠTOKHOLM. Z Wazy nakazywajuć, što ŭdača biełaj hwardzii idzie za jej na ŭsich frontach i što čyrwonaja hwardzija budzie skora razbita. Delehatam rewolucyonieraŭ, prasiŭšych mira, było skazano, što ad ich wymahajuć poŭnaj pakornaści.

ŠTOKHOLM. Finlandzkaja hłaŭnaja kwatera nakazywaje:

Našy wojski zaniali Wilmanštrand. Pad Wyborgam nowyje ŭdačy. Prawaje kryło worahaŭ adrezano ad krepaści Wyborg.

BERLIN (W.T.B.) 30 IV. Finlandzkaja hłaŭnaja kwatera nakazywaje:

My zaniali Wyborg.

Ukraina.

BERLIN (W.T.B.). 1.V. U apošnim časi ŭ Kijewi razwiwajecca šyrokaja ahitacija, katoraja, jak jasna widać, kirawałasia i proci niamieckich upływaŭ. Niamieckije starańni zawiaści ład słaba paddzieržywaŭ ukrainski urad, katory mała kłapaciŭsia ab wiesnawyje pasiewy i ab spaŭnieńnie pryniatych na siabie pawinnaściej. Z hetaj pryčyny feldmaršałak Ejchhorn byŭ prymušen wydać zahad ab wiesnawych pasiewach wyzwaŭšyj pratest Rady. Niamieckaja hłaŭnaja kamanda nie mahła spakojna dapuskać hetkaj čynnaści. U zhodzi z imperatarskim niamieckim pasłom v. Mumm, feldmaršałak v. Eichhorn wydaŭ zahad ab ustanaŭleńni wajennych sudoŭ dzieła karańnia lichadziejaŭ i paddzieržańnia ładu. Gwałty sa starany členaŭ ukrainskaha uradu nad dyrektaram banku Dobrym, katory wioŭ pierebawary z niamieckaj haspadarskaj kamisijej, prymusili nas areštawać wajennaha ministra Žukoŭskaha, dyrektara departamentu ŭnutrenych spraŭ Dajeŭskaha, žonku ministra ŭnutrenych spraŭ Tkačenko, načalnika miestowaj milicii Bohackaha i načalnika addziełu ministerstwa unutrenych spraŭ Lubinskaha. Idzie sudowaje śledztwa.

Z usiaho świetu.

BERLIN (W.T.B.) 28 IV. Na siahońniašnim ahulnym schodzi pruskich nacyonał-liberałaŭ pryniata pierewahaj 419 proci 127 hałasoŭ rezolucija z žadańniem roŭnaha dla ŭsich wybarnaha prawa zhodnie z uradowym prajektam.

BERLIN (W.T.B.). 30.IV. *Pruski Sejm.* Klerykał hraf v. Spe predłahaje adłažyć reformu wybarčaha prawa da kanca wajny.

Wice-prezydent pruskaha ministerstwa, Frydber, kaže, što ŭrad nie zhadžajecca na adkład hetkaj waž aj reformy, deklerawanaj z wyšyni tronu, na niewiadomy čas, i kali sejm prymie predłažeńnie hr. Spe, budzie prymušen učynić krajnije kroki.

Paśla hetaj uradowaj zajawy predłažeńnie hr. Spe adkinuto pierewahaj 333 proci 60 hałasoŭ.

Kancler hr. Hertling zajawiŭ, što ŭrad ćwiorda pastanawiŭ nie adstupicca ad roŭnaha wybarnaha prawa i što jano pawinno być prawiedzieno ŭ Prusach, jak i ŭ druhich staronkach.

BERLIN. Na domie rasiejskaha pasła ŭ Berlinie wywiešen čyrwony štandar rasiejskaj respubliki. Rasiejskije carskije adznaki žnimajucca.

Členy rasiejskaha pasolstwa pierebirajucca siudy ŭ piatnicu.

WIENA. Siudy pryjechaŭ pasoł Ukrainy pry wienskim dware, Andrij Jakowlew.

JASSY. Rumynskaje wajennaje ministerstwo pačało śledztwa proci byŭšaha ministra-prezydenta Bratianu, wiwaciučy jaho u kradziežy 11 miljonaŭ leu pry kupli rasiejskich depo.

BERN (W.T.B.). Pad toj čas, jak pratestancki Ulster staić za wajennuju pawinnaść i wystupaje proci samaupraŭleńnia Irlandzii, rešta Irlandzii staić za samaupraŭleńnie i proci wajenščyny. U rukach žycharoŭ Ulstera znachodzicca kala 60.000. strelb.

LONDON (Reŭter). S Tokio nakazywajuć, što Mosuno naznačen za ministra ŭnutrenych spraŭ zamiest Goto. Goto naznačen na miejsco ministra zahraničnych spraŭ. Jon zajawiŭ, što budzie dalej wiaści palityku swajho papiarednika. Hetu zajawu tłumačuć tak, što Japonija hatowa ŭmiešacca ŭ sprawy Dalokaha Uschodu, ale jana trebuje dzieła hetaha paŭnamoćča ad sajuźnikaŭ i poŭnaj swabody čynnaściej.

TELEHRAMY.

Niamieckije apawieščeńni.

30 IV. Zachodni teatr:

Na poli batalii u Flandryi na padzinokich adrezkach wostryje bitwy. Na poŭnačy ad Wormecel i Grotfirstrat my zdabyli niekalki anhlickich akopaŭ. Pry Lokr našy atakawaŭšyje wojski sustrecilisia s silnymi francuskimi kontratakami, ŭ časi katorych woraham udałosia zaŭładać Lokram. Ich sproby nastupać dalej byli daremny. Usiudy ŭ wakolicach Kemela — silny ahoń artyleryi, trywaŭšyj i ŭ načy.

U inšych miescoch frontu — razwiedki i momentami žywiejšyje bitwy artyleryi.

Uschod.

Makiedonski teatr:

Miž Wardaram i wozieram Dojran nastupleńnie worahaŭ złamałosia pierad našymi linijami.

1.V. Zachodni teatr.

U Flandryi artyleryjskaja bitwa na adrezkach pry Drenoter i Lokr dajšła wialikšaj siły. Świežyje francuskije wojski daremna prabawali nastupać na Drenoter. Čyślenyje šturmy ich złamalisia pad našym ahniom.

Na poli bitwy naabapał Sommy — ŭdačnyje razwiedki. Na pałudziennym zachodzi ad Nuajon i pry Wareń na kanali Uaz-Enny ŭ razwiedkach uziali ŭ pałon bolš za 50 duš.

Uschodni teatr.

FINLANDZIJA. U wostrych bitwach worahi pamykalisia prarwacca praz našy linii pry Tawasthuz i Lati. Jany adbity, majučy strašennyje straty. Finlandzkije wojski zaniali Wyborg.

UKRAINA: U Krymie my biaz bitwy zaniali Fieodosiju.

Kala wajny.

BERN (W.T.B.). Anhlicki minister strawawańnia, Ronda, zajawiŭ ab kaniečnaj patrebie pawialičyć pasadku bulby, bo z usiaho widać, što ŭ čarodnyje 12 miesiacaŭ chleb budzie składacca pirewažna z bulby. Jon dadaŭ: „Treba ličycca z mahčymaściu, što porty pry kanali Lamanš papaduć u ruki worahaŭ».

BAZEL. Pawodłuh wiestak paryžskich hazet, anhlicki karol wydaŭ zahad ab biezpasrednych znosinach anhlickaha fłotu ŭ kanali Lamanš z hłaŭnakamandujučym Fošem. Foš skazaŭ u Kale pramowu, nazywajučy hetaje miesta symwałam niepabiadzimaści Francii i Anhlii.

Ad 1 marca 1918 h. cywilnamu nasialeńniu u Francii wyznačena porcija chleba ŭ dzień na 200 gramaŭ. Usiudy nasklejeny abwiestki z nadpisam: „Kožyn źbieražony kusok cukru daje na karabioch miejsco dla adnaho patrona».

U Marokko francuzy prawodziać ahulny nabor rekrutaŭ.

LONDON. Za wice-karala Irlandzii naznačen lord Middelton. Jon zajawiŭ, što wajenščyna nie pawinna być uwiedziena ŭ Irlandzii da taho momentu, pakul tamaka nia budzie samaupraŭleńnia.

BERLIN (W.T.B.). U pojasie błokady nawakoł Anhlii padwodnyje łodki zatapili 28.000 tonn.

Drukowana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar Jazep Saławiej.